GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 26. — W Czwartek dnia 31. Stycznia 1833.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 26. Stycznia.

Rada Administracyjna Królestwa mianowała postanowieniem swém z dnia 19. b. m. Pana Antoniego Nęcińskiego, b. Adjunkta dozorcę obwodu Siedleckiego, Sekretarzem Generalnym w Kommissyi województwa Augustowskiego.

Austrya.

Z Tryestu, dnia 8. Stycznia.

Król Grecki i Regencya ma się udać z Neapolu lądem do Brindisi, gdzie go oczekuje fregata angielska „Madagaskar".

Turcya.

Z Belgradu, dnia 8 Stycznia.

Czego się z wielu względów obawiano, to rzeczywiście nastąpiło. — Nowe wojsko Sułtana, blisko dwa razy liczniejsze od egipskiego, zostało znowu w walnéj bitwie zniszczone. Osobista waleczność Wielkiego Wezyra, będącego zawsze na czele kolumn atakujących, niczego niedokazała przeciw taktyce Ibrahima i bitnemu wojsku egipskiemu. Reszyd Mehemed Basza raniony dostał się w niewolą wojenną, uderzywszy ostatni raz na czele części gwardyi swojéj, oraz 7000 Bośniaków i 8000 Albańczyków. Bośniacy i Albańczykowie przeszli powiększéj części na stronę Egipcyan, a tak, Wielki Wezyr sam sobie zostawiony, broniąc się napróżno, musiał wreszcie oddać się w ręce nieprzyjaciela. Mnóstwo jeńców, wszystkie prawie potrzeby wojenne, tabory i tysiące zbiegów, powiększających armią Ibrahima, są owocem tego zwycięstwa. Ci, którzy do niego nieprzeszli, lub niezostali wzięci w niewolą i ci, co niezginęli, składają szczupłą garstkę, która się rozproszyła na różne strony. Jakież to będą skutki tego pamiętnego wypadku? Stolica jest otworzoną zwycięzcom; interwencya niemoże tak prędko nastąpić, aby ją ocaliła i wsparła chwiejący się tron Sułtana. W Stambule ułożono wprawdzie natychmiast plan utworzenia oszańcowanego obozu pod Brussa, lecz i ten ostatni środek niewiele obiecuje z względu na powszechnie niepewny sposób myślenia mieszkańców tureckich. Jedynym więc ratunkiem dla Sułtana, zdaje się być tylko pokój, okupiony zupełném przyjęciem warunków Mehemeda Alego, i takie téż jest zdanie umiarkowanego stronnictwa w dywanie. Jeśliby się Sułtan ociągał, wtenczas nie bez podobieństwa do prawdy lękać się trzeba powstania w stolicy za zbliżeniem się Egipcyan. Jeśliby zaś, zaufany w obcéj pomocy, skłonił się do oddalenia, wtedy znowu zachodzi obawa, aby Ibrahim wraz z stolicą nieogarnął

tronu, i nieogłosił się Panem Turcyi. Można z pewnością twierdzić, iż prowincye, które się jeszcze za Ibrahimem nieoświadczyły, pójdą za przykładem tych, które to już uczyniły, skoro zwycięzca zajmie stolicę.

Włochy.

Z Rzymu, dnia 5. Stycznia.

Papież Grzegorz XVI. ogłosił dwa dekreta. W pierwszym oświadcza za rzecz udowodnioną, cudowne wyleczenie Rzymianki, na wrzód żyły pulsowéj w sercu, który się jéj zrobił w r. 1821. Ten cud spełnił Bóg jedynie za wstawieniem się błogosławionego Jana Leonardi, założyciela kongregacyi regularnych kleryków Matki Boskiéj, który przez swoje życie bardzo wiele przyłożył się do powszechnego dobra kościoła. — W drugim dekrecie ogłasza Papież za udowodnione teologiczne i kardynalne cnoty błogosławionego Karola Carossa, który z szlachetnego domu Xiążąt Audria urodzony, poświęcił się służbie Bożéj, i wiele pobożnych pozakładał instytutów. Gdy w téj sprawie niema jeszcze tak dokładnych dowodów, jakich wymagają powszechne dekreta, więc rozkazał Papież, aby jego kanonizowanie dopiero po udowodnieniu czterech pryncypalnych cudów nastąpiło.

Belgia.

Z Bruxelli, dnia 21. Stycznia.

W gazecie Union czytamy: „Donosiliśmy przed kilku dniami, iż rząd obecnie postanowił nową wydać odezwę do mocarstw zagranicznych. Odstąpiono podobno zamiaru tego. Zdaje się, iż rząd jest tego zdania, że w obecném położeniu doczekać się trzeba wypadku kroków wspólnie przez Anglią i Francyą u gabinetu Hagskiego czynionych; słychać, że przedstawienia obydwóch tych mocarstw rząd nasz do tego postanowienia spowodowały.“

Wedle Monitora Belgijskiego, armia belgijska liczy teraz 104,228 żołnierzy; t. j.: sztab generalny 460; piechota 66,258; gwardye narodowe 18,171; artylerya 9320; jazda 9021; służba zdrowia 1052. — Liczą 6 Generałów dywizyi w służbie, 3 na pogotowiu będących, i 1 w nieczynnym stanie; 16 Generałów brygady w służbie czynnéj, 4 w pogotowiu będących, a 4 w stanie nieczynności.

Gazeta Lynx umieściła pod napisem: „Jestże Belgia własnością Anglii albo Francyi“ następujący artykuł: „Zapewne uczynią nam ten zarzut, że do wyżéj wspomnionych pytań trzecie jeszcze dodać można. Uważamy wszelako, że odpowiedź na to nastąpi przecząca, wyznając przytém, iżbyśmy się obawiali, wystawić się na pośmiewisko, przypuściwszy, że obecny stan Belgii mógłby być inny, jak francuzki albo angielski. Między wszystkiemi osobliwościami, które nas w tym nieszczęśliwym kraju uderzają, ta jest jedną z główniejszych, widzieć go między Francyą i Anglią jako przedmiot, który wprawiono w ruch jakby za pomocą rakiety; Belgia czuje, że wyskakuje; ale to téż wszystko, co o swojéj istności wie. Anglicy powiadają, że stoi pod wpływem Francyi; Francuzi, że Anglia Xcia swego na tronie Belgii posadziła i kraj za pośrednictwem tego wycieńcza. Żadnéj z tych partyi nieprzyszło jeszcze na myśl powiedzieć, że Belgia jest Belgią. Jeśliby kto z tém zdaniem się odezwał, zawołanoby zewsząd *risum teneatis amici.* Przeciwnie służy ten piękny, niegdyś tak kwitnący kraj wszystkim stronnictwom we Francyi za podstawę, aby na niéj opierać swoję przewagę, większość i popularność. Mężowie Lipcowi chlubią się, że nim rządzą podług upodobania; zaś Legitymiści twierdzą, że Belgia z powodu ducha katolicyzmu, jakim tchnie, jużby była własnością Francyi, gdyby starsza linia Burbonów na tronie francuzkim siedziała. Tak więc szczycą się przeciwne stronnictwa, nielękając się zarzutu naruszenia ugód, iż w istocie do upadku kraju się przyczyniły, aby go sobie przywłaszczyć. Przekonać się można, że we wszystkiém, co Anglia i Francya, i stronnictwa tamże, sobie nawzajem oświadczają, załatwienia pytania naszego szukać niemożna. — Jeśli zaś ani Anglia, ani Francya rozwiązania tego niepodają, niepochodzi to z braku znajomości albo przekonania, lecz z braku szczerości; każdy z tych narodów usiłuje zataić korzyści własne, wynikające dla niego z téj szalonéj rewolucyi Belgijczyków; każdy z nich twierdzi, że Belgia niepodległa i neutralna. Nam, którzyśmy uczuli, dokąd te czcze frazesa prowadzą, godzi się dać żądane rozwiązanie. Jeśli poprzednio utrzymujemy, że Belgia należy do Francuzów, opieramy to zdanie na téj prawdzie, że Francya nieograniczoną jest panią swojéj ziemi, swojéj ludności i swoich skarbów. Ile razy armia francuzka nasze tak nazwane granice przekraczała, uczyniła to, nienapotkawszy na żaden opór i mimo protestacyi obcych mocarstw. Francya rozkazując, aby Belgia utrzymywała armią w żadnym niebędącą stósunku z jéj ludnością i środkami skarbowemi, zarządza krajem w rozciąglejszy nierównie i zrzędniejszy sposób, jak gdyby południowe prowincye Królestwa Niderlandów znowu przybrały tytuł „Departamentu.“ — Jeśli zaś — tak albowiem nam odpowiedzą — Belgia tak jest w mocy Francyi, jak-

żeż ją można nazwać własnością Anglii? Rozwiążemy tę zagadkę. Anglia chlubić się może, iż posiada jakiś osobliwy sposób, za pomocą którego panowanie nad krajami stałego lądu sobie przywłaszcza. Postawiła się ona z powodu bezprzykładnéj rozciągłości swego systematu rękodzielnego, w tę konieczność, iż wszystkim narodom wyroby swoje narzucać musi; choć najmniejsze zatamowanie wywozu uwłacza jéj wewnętrznemu pokojowi, a skoro temu niezapobieży, wszystko się w niéj obala. Dla tego każdy kraj, stawszy się jéj podejrzliwym przez swobody handlowe i rękodzielne, naturalnym jéj jest nieprzyjacielem i musi ulegać jéj przepisom. Tak więc Królestwo Niderlandów, a mianowicie jego południowe prowincye, jako celujące w zarobkowości, zgubie ostatecznéj poświęcono. Anglia zdobyczy terrytoryum żadnéj nieprzypisuje wartości; ani pozwala ludność jéj taki sposób panowania wywierać i utwierdzić; ale Belgii dała ona następującą radę: uprawiaj rolę twoję, zniszcz twoje rękodzielnie, a lud belgijski targnął się w zaślepieniu swojém na to, co właśnie jego dobre mienie stanowiło i sławę ugruntowało, do któréj sobie prawo mógł rościć. — Tak więc Anglia tryumfuje; w tym względzie Belgia tak jest angielską, jak tylko owi obrońcy sobie życzyć mogą; ma ona więc to szczęście, być i francuzką i angielską, i rozumiemy, że pytania wzwyż podanego inaczéj rozwiązać niepodobna.

Francya.

Z Paryża, dnia 19. Stycznia.

Temps następujące ostre nieco podaje zdanie o Marszałku Soult: „Minister wojny u armii północnéj oziembłe znalazł przyjęcie; rozmaite tego podają przyczyny; Marszałek co się tyczy zasad sprawiedliwości nie w takiéj sławie, jak w względzie swoich zasług wojennych; zarzucają mu, że rozrzutny w rozdzielaniu nagród i orderów między dworzan, gdy tymczasem na zasługi starych żołnierzy prawie ślepy. Przekłada on wprawdzie Izbom prawa, rozumie wszelako, że te jego samego niezobowiązują. Do tego jeszcze dodać należy, że o żywność i lazarety dla armii północnéj prawie wcale się niestarano; niejeden pułk przez 3 dni żadnego nieodbierał prowiantu. Nigdy jeszcze tak waleczne wojsko tak źle niebyło opatrzone przez władze administracyjne. A mimo to zostawały jednak znaczne summy, zwyczajne i nadzwyczajne kredyta, pod rozporządzeniem Marszałka. Biura Izby Deputowanych oburzyły się, dostąpiwszy przekonania, że Minister konstytucyjny ogromne summy sobie uchwalone tak samowolnie przekroczył; zdaje im się oraz, że niektóre wydatki bezowocnie i bez celu łożono. Wspominają znowu o rurach od fuzyi Gisqueta, twierdząc (zapewne bezzasadnie), że Marszałek w interesach tych osobisty miewa udział. Starodawna, administracyjna chwała owego Major-Général wielkiéj armii, znaczny poniosła uszczerbek."

Gazeta Quotidienne zamieściła następujące pismo, które Xiężna Berry po przyaresztowaniu swojém w Nantes skierowała do Xiężny Angoulème w Pradze: „Wiadomość o niedoli mojéj zapewne rychléj dojdzie Panią, aniżeli ten list; lojalność i poświęcenie naszych wiernych Wandejczyków i Bretańczyków niezdołały mię ocalić. Człowiek, obcy, więcéj mi zawdzięczający, niż samo życie przefacyendował wolność moję. Czyste sumienie i poddanie się pod niepojęte wyroki opatrzności udzielą mi téj stałości, któréj potrzebuję, aby znieść przygody życia tego. Pomną będę na Panią, siostrę moję, na okrutne postępowanie, którego doznawałaś, na ciężkie doświadczenia, które Panią w kwiecie młodości nawiedzały; pamiętać będę na losy Pani a przykład Jéj nauczy mię cierpliwie znosić utrapienia własne. Krew Maryi Terezyi płynie także w moich żyłach; dowiodę, żem godna tak szlachetnego rodu. Co się zaś Ciebie tyczy, mój synu, niechciéj Francyi całéj czynić odpowiedzialną za nieszczęścia nasze. Gdyby kraj bez przeszkody mógł wynurzać i urzeczywiścić życzenia swoje, nieżyłbyś zapewne w wygnaniu, ani matka twoja niejęczałaby w więzieniu. Przygotuj się na twoje wysokie przeznaczenie, które cię nieminie, niezaniedbywaj żadnéj sposobności, aby umysł swój coraz bardziéj kształcić. Mając panować nad ludźmi, niedość dla Ciebie na przypadkowém pierwszeństwie rodu; trzeba żebyś wszystkich przewyższał w roztropności, mądrości, łaskawości i męstwie. Podwajaj twoje usiłowania i twoję pilność, zmierzając gorliwie do tego, abyś się stał godnym Francyi i pokolenia Twego. — W końcu do Ciebie kilka jeszcze słów kreślę, moja ukochana Ludowiko; tkliwe serce twoje przez wiadomość o utrapieniu matki srodze zostanie dręczoném. Ile mię uszczęśliwia w cierpieniu własném myśl ta, że Twoja zacna ciotka miejsce moje u Ciebie zastępuje i że jéj czuła staranność zgryzoty młodocianego serca twego koi! Jesteś Francuzką, staniesz się kiedyś matką a wtenczas pojmiesz, co dla syna mego i dla Francyi czynić musiałam."

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 9. Stycznia.

Rząd ciągle wszelkiego dokłada starania, aby wyśledzić sprawców ostatnich rozruchów. Zdaje się zresztą, że wichrzyciele ci pouciekali i do innych prowincyi się udali. — Od chwili

przybycia Pana Stratford-Canning zajmują się gorliwie sprawami Portugalii. Dotąd wprawdzie wszystko jest domysłem, ale osoby jasnowidzące twierdzą, iż mowa o tém, aby przyznać niektóre korzyści Dom Miguelowi i go taką drogą skłonić do opuszczenia Portugalii. Inni utrzymują, że wszystko się zakończy zaślubieniem Donny Maryi da Gloria z Dom Miguelem. Jakkolwiek bądź, tyle pewna, że zatargi między braćmi domu Bragança wkrótce zostaną uchylone.

Słychać, że flota złożona z 1 okrętu liniowego, 2 fregat i 6 brygów, z Kadyxu wyszedłszy pod żagle Admirała Sartoryus ma zniewolić, aby ustąpił z Vigo, kiedy on mimo odezwy w téj mierze wydanéj ciągle port ten dzierzy. Rozumieją, że krok ten potrzebny, aby ocalić systemat neutralności, którego Hiszpania w sprawach portugalskich dotąd ściśle dochowała.

Szwecya.

Z Sztokholmu, dnia 8. Stycznia.

Król niedawno wydał następujący okólnik do Ministra sprawiedliwości i wszystkich Kollegiów miejskich: „Gdy syn nasz ulubiony, J. K. M. Xiążę Następca tronu, okazał życzenie, aby w celu bliższego poznania organizacyi, i sposobu wykonywania prac w najwyższym Trybunale, w Sądzie Nadwornym i innych Kollegiach administracyjnych mógł tam się udać, i zarazem naradom Sądów być przytomnym, udzielamy to pozwolenie z wielkiém ukontentowaniem, przekonywając się o jego gorliwości w dowiedzeniu się o zarządzie krajowym, we wszystkich jego gałęziach i o uskutecznianiu spraw publicznych, i zarazem was o tém łaskawie uwiadomiamy, rozkazując, aby wszelkie wiadomości i objaśnienia, jakich tylko J. K. M. żądać będzie, przez was udzielone mu zostały.“

Rozmaite wiadomości.

Znane i szacowne dzieło Jego Ces. Mości Arcy-Xięcia Karola Austryackiego: *Grundsätze der Strategie*, przełożone zostało niedawno w Madrycie na język hiszpański przez Generała brygady w jeździe, Don Francisco Ramonet, według dawniejszego przekładu francuzkiego Pana Jomini.

Austryacki Major Prokesh bawiąc w Kaene w Wyższym-Egipcie, zaproszony był na obiad do Wielkorządzcy, Agi Ibrahima. Był mocno zdziwiony ujrzawszy kuchnią i ubranie stołu zupełnie europejskie. Stół okryty był obrusem, serwetami, talerzami, kwiatami, szklankami, butelkami; wina francuzkie znajdowały się w czarach chłodzących. Przynoszono potrawy i rozdawano jak u nas. Major mniemał znajdować się pośród Europy i na balu maskowym, gdyż Ibrahim i oficerowie jego, lubo miernie wprawdzie, atoli wesoło podzielali uciechy stołu. Kucharz, Włoch, jak najdokładniéj zgotował potrawy.

OBWIESZCZENIE.

W depozycie naszym znajdują się:

1) percipiendum sukcessorów Bąkońskich z summy szacunkowéj dóbr Sobotki w ilości Tal. 193;
2) massa Jana Jayczyka Tal. 8 sgr. 7 fen. 9;
3) Percipiendum Anny Skierskiéj z summy szacunkowéj dóbr wielkich Gałązków w ilości Tal. 63 sgr. 8 fen. 3;
4) massa subhastacyjna Rocha Sołtysa w ilości Tal. 55 sgr. 6 fen. 5, jest to własnością Antoniego Kwileckiego, jako spadkobiercy po Ignacym Potockim, który te pieniądze złożył jako kaucyą licytacyjną.

Właściciele tych mass w części całkiém, w części co do pobytu niewiadomi lub sukcesorowie ich uwiadamiają się niniejszém, iż te summy, jeżeli w przeciągu czterech tygodni zażądane niezostaną, do kassy powszechnéj wdów urzędników sądowych oddane będą.

Krotoszyn, dnia 24. Stycznia 1833.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 30. *Stycznia* 1833.

	Tal.	śgr.	fen.	*do*	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	1	10	—	—	1	15	—
Żyto . . .	1	—	—	—	1	1	3
Jęczmień . .	—	16	—	—	—	17	6
Owies . . .	—	17	—	—	—	15	9
Tatarka . .	—	25	—	—	—	28	—
Groch . . .	—	28	—	—	1	—	—
Ziemiaki . .	—	9	—	—	—	10	—
Siana cetnar à 110 ff.. .	—	15	—	—	—	18	—
Słomy kopa à 1200 ff . .	3	10	—	—	3	15	—
Masła garniec	1	10	—	—	1	15	—